

sobota, 30.08.2025

Obóz ministrantów w Miechucinie – lato z przygodą i surwiwalem

Zajęcia w lesie – szkoła przetrwania

Duża część programu odbywała się w lesie. Pod okiem doświadczonych instruktorów – Pietruchy, Czarnego i Michała – chłopcy uczestniczyli w różnych zadaniach wymagających współpracy i odwagi:

wspinaczka na ścianie, pokonywanie siatkowych przeszkód i linowych mostków, zjeżdżanie na tyrolce, gry zespołowe uczące zaufania (chodzenie z opaską na oczach, przejścia po drewnianych konstrukcjach).

Były to zajęcia, które nie tylko rozwijały sprawność, ale też uczyły wzajemnej pomocy i odpowiedzialności za kolegów.

Sport i zabawa

Ministranci chętnie grali w piłkę nożną, badmintona oraz korzystali z gokartów. Dzięki temu każdy znalazł coś dla siebie – zarówno miłośnicy sportu, jak i ci, którzy wolą zabawy rekreacyjne.

Ognisko i wspólnota

Pierwszego wieczoru odbyło się ognisko – z pieczeniem kiebasek, śpiewem i rozmowami przy ogniu. To był wyjątkowy czas budowania wspólnoty, dzielenia się wrażeniami i zwyczajnej radości bycia razem.

Pensjonat „Na Górcie”

Nasz baz był przyjazny ośrodek w Miechucinie. To tam ministranci mieli czas na odpoczynek, posiłki i integrację.

Podsumowanie

Obóz w Miechucinie okazał się niezapomnianą przygodą. Był czasem nauki, sportu i rekreacji, ale także pięknym doświadczeniem wspólnoty ministranckiej. Chłopcy wrócili z nowymi umiejętnościami, wzmocnieni fizycznie i duchowo, a przede wszystkim – z wieloma dobrymi wspomnieniami.